Ambitna żabka

Po łące skacze mała żabka. Cała zielona. Na tle trawy mogłaby pozostać niezauważona. Jednak miała wobec siebie zupełnie inne plany. Bardzo ambitne. Zresztą pewnie sami to przyznacie, gdy tylko je poznacie. Otóż usłyszała pewnego razu, że kiedy młode dziewczę pocałuje żabkę, ta zmieni się w księcia. Skacze więc żabka przez łąki i szuka dziewczęcia, które zechciałoby ją pocałować. Minęło już całkiem sporo czasu, jednak żabka nie znalazła żadnej panny, która chciałaby obdarzyć ją całusem. Zamek i królewskie szaty nie będą zatem jej atrybutem. Trzeba więc ambitne plany nieco zmienić. Żabka ma już całkiem nowy pomysł na życie. Myśli sobie:

– Skoro nie zostanę księciem, to może będę małym cielęciem?

Usłyszała kiedyś, że cielę pije krowie mleko. Rozważa zatem:

– Gdy i ja napiję się mleka, z pewnością zostanę cielaczkiem.

Skacze więc żabka przez łąki i szuka krowy, aby napić się mleka. Minęło już całkiem sporo czasu. Jednak żabka, mimo że dokładnie przeszukała łąkę, nie znalazła żadnej krowy. Nie napiła się mleka, a zatem kariera cielaczka również jej nie czeka. Trzeba więc ambitne plany nieco zmienić. Żabka ma już całkiem nowy pomysł na życie. Myśli sobie:

– Skoro nie zostanę księciem ani cielęciem, to może będę małym kurczęciem?

Usłyszała kiedyś, że kurczę zajada robaczki, które kwoka wygrzebuje dla niego łapą z ziemi. Rozważa zatem:

– Jeżeli się poświęcę i zjem ze trzy robaki, to zapewne zostanę pisklakiem.

Skacze więc żabka po łące i szuka kwoki, którą mogłaby poprosić o trzy krótkie robaki.

Minęło już całkiem sporo czasu. Jednak żabka nie znalazła żadnej kury. Nie zjadła ani jednego robaka, więc nie będzie jej dane wieść życia kurczaka. Trzeba zatem ambitne plany nieco zmienić. Żabka nie miała już jednak żadnego nowego pomysłu na życie. Nadszedł dla niej ponury czas. Wszystkie jej plany legły w gruzach. Wówczas przypomniała sobie, jak babcia zwykła mawiać:

– Kto nie udaje nikogo innego, lecz żyje w zgodzie z samym sobą, ten zasługuje na miano mądrego.

Żabka pomyślała:

– Skoro nie zostanę księciem, cielęciem ani kurczęciem, to może po prostu pozostanę zieloną żabką?

Nie skacze już więc tak często po łąkach. Teraz pilnie się uczy, aby zostać naprawdę mądrą żabką. Takie właśnie ma ambitne plany.

Mama Madzi

wydrukowano dnia: 15.11.2026 COPYRIGHT © ADB 2026